CENA NUMERU 5 ZŁ



WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

ROK II, Nr 156 (320)
NIEDZIELA
12 czerwca 1949 roku
Wsch. sł. 4.15, zach. 20.56

Na piątkowym posiedzeniu Rady w Paryżu

Związek Radziecki domaga się zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami

Acheson, Bevin i Schuman usiłują odwlec rozpatrzenie tej sprawy

PARYŻ, (PAP). — Na piątkowym posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, które odbyło się pod przewodnictwem Schumana, przystąpiono do dyskusji nad trzecim punktem porządku dziennego, tj. nad traktatem pokojowym z Niemcami.

Wydarzeniem dnia było złożenie propozycji radzieckiej w tej sprawie.

Po ministrze Wyszyńskim zabierali kolejno głos Acheson, Schuman i Bevin.

Propozycje Związku Radzieckiego odnośnie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, brzmią jak następuje:

1 Rządy USA, W. Brytanii, Francji i ZSRR mają przedstawić Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych w ciągu trzech miesięcy projekty traktatu pokojowego z Niemcami.

2 Projekty traktatu pokojowego z Niemcami mają przewidywać, że wojska okupacyjne wszystkich mocarstw zostaną wycofane z Niemiec w ciągu roku po zawarciu traktatu pokojowego.

3 Na obecnej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych ma być zakończona praca nad rozpatrzeniem procedury przygotowania traktatu pokojowego.

Po oświadczeniu delegata radzieckiego rozwinęła się dyskusja, w czasie której przedstawiciele mocarstw zachodnich wysuwali różne zastrzeżenia i stwierdzili, że propozycje radzieckie wymagają przestudiowania.

Na początku posiedzenia Bevin stwierdził, że nie widzi możliwości rozpatrywania problemu traktatu pokojowego z Niemcami wobec nie osiągnięcia porozumienia w sprawie jedności Niemiec. Brytyjski minister spraw zagr. sugeruje, aby dyskusję nad tym problemem odłożyć do czasu ustalenia wspólnej postawy czterech, odnośnie jedności Niemiec.

Wyszyński polemizując z oświadczeniem Bevina, zaznaczył, że delegacja brytyjska chce odłożyć sprawę traktatu pokojowego z Niemcami ad calendas graecas. W roku 1947 na londyńskiej sesji ministrów spraw zagr., min. Bevin twierdził, że dopóki nie ma rządu niemieckiego, nie można przygotowywać traktatu pokojowego z Niemcami. W marcu 1947 r. na konferencji moskiewskiej Bevin oświadczył, że zgadza się na przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami, lecz trudność polega na tym, iż Zw. Radziecki chce najpierw utworzyć rząd niemiecki.

„A więc — powiedział min. Wyszyński — kiedykolwiek proponujemy przygotowanie traktatu pokojowego z Niemcami, min. Bevin widzi przeszkody".

Problem traktatu pokojowego z Niemcami został jednomyślnie włączony do porządku dziennego obecnej konferencji. Oznacza to, że cztery

(Dokończenie na str. 2).

Trudności żywnościowe Europy Zachodniej

Do wszystkich innych klęsk łącznie z „pomocą" Marshalla, które trapią narody Europy poł.-zachodniej dołączają się w tym roku poważne trudności w dziedzinie wyżywienia ludności.

Opady atmosferyczne w ciągu zimy i wiosny były w tym roku w tej części Europy bardzo niskie, tak np. we Francji najniższe na przestrzeni ostatnich 70 lat. Grozi tym wszystkim krajom klęska posuchy i nieurodzaju.

We Włoszech nie można liczyć na większy zbiór zbóż chlebowych niż 6 mil. ton (podczas gdy na wyżywienie ludności potrzeba conajmniej 8 mil. ton). W Niemczech Zach. zagrożone są zbiory ziemniaków i roślin pastewnych. Najbardziej ciężka jest sytuacja rolnictwa w Hiszpanii i Portugalii.

Byłoby jednak błędem wszystkie trudności na odcinku rolnictwa w Europie Zachodniej kłaść tylko na karb posuchy. Sytuacja rolnictwa w ustroju kapitalistycznym jest zawsze trudna. Rabunkowa gospodarka, utrzymywanie technicznego zacofania rolnictwa, a w związku z tym powolniejszy rozrost produkcji rolnej, niż przyrost ludności, ubożenie mas chłopskich rugowanych z ziemi i zamienianych na parobków w wielkich kapitalistycznych majątkach rolnych — oto najbardziej bijące w oczy cechy stosunków kapitalistycznych w rolnictwie.

Nie do pomyślenia są w ustroju kapitalistycznym tego rodzaju prace, jakie podejmuje np. Związek Radziecki w celu zabezpieczenia produkcji rolnej przed niespodziankami klimatu.

Przeciwnie, utrzymanie zacofania w rolnictwie krajów Europy poł. i zachodniej leży w interesie anglo - amerykańskich kapitalistów.

Międzynarodowe spółki kapitalistyczne na wieść o nieurodzaju zacierają ręce i ustalają już ceny i cyfry importu zbóż do Europy. I tak: samej tylko pszenicy Kanada ma dostarczyć do Europy zachodniej i południowej ok. 55 mil. ton za cenę ok. 364 mil. dolarów, USA — 4.5 mil. ton za 300 mil. dolarów, Australia 2 mil. ton za 150 mil. dolarów itp. Rzecz jasna, że zapłacą za to narody Europy zachodniej swym majątkiem narodowym, przekazaniem fabryk, kolei i banków w ręce kapitalistów anglo-amerykańskich.

Oto do czego prowadzi „pomoc Marshalla". Rządy krajów Europy poł.-zachodniej, cierpiących na stałe chroniczne bezrobocie, krajów, które wołają o szybką modernizację i rozbudowę przemysłu, krajów o spadającej stale stopie życia mas pracujących, ulegając rozkazom kapitalistów zamorskich, doprowadzają do stałego spadku produkcji i do wyzbywania się w obce ręce majątku narodowego.

Jakżeż inna jest sytuacja w krajach demokracji ludowej. I tu nie jest jeszcze lekko, trzeba wiele wyrzeczeń, trudu i pracy, aby wyrównać wielowiekowe zacofanie i usunąć zniszczenia wojenne. Ale w tych krajach wiedzą wszyscy, że z roku na rok będzie lepiej, choć dziś jest jeszcze ciężko, a masy pracujące mają pewność lepszego jutra.

A tej pewności nie ma w krajach kapitalistycznych.

Stanisław Cieślak

Program obrad Rady Naczelnej SL

W dniach 17 i 18 bm. odbędą się w Warszawie obrady Rady Naczelnej S.L. z następującym porządkiem dziennym:

I DZIEŃ OBRAD

1. **Otwarcie obrad — Prezes Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego Ob. Wł. Kowalski**
2. **„Dorobek ideowy Ruchu Ludowego"**
3. **„Walka z przenikaniem sił wstecznych do Ruchu Ludowego"**
4. **„Wkład młodzieży ludowej w walkę o Polskę robotniczo-chłopską"**
5. **Dyskusja**

II DZIEŃ OBRAD

1. **„Droga wsi polskiej ku wyższym formom gospodarczym"**
2. **„Rola i zadania Stronnictwa Ludowego na obecnym etapie"**
3. **Dyskusja**
4. **Uchwalenie rezolucji**
5. **Wolne wnioski**
6. **Zamknięcie obrad**

Posiedzenie odbędzie się w gmachu NKW SL w Warszawie, ul. Bagatela nr 12 — IV piętro. Początek punktualnie o godz. 10.

Obecność obowiązkowa.

Obszarnicy we Włoszech kapitulują

na rzecz strajkujących robotników rolnych

RZYM, (PAP). — Pertraktacje toczące się między delegacją strajkujących robotników rolnych, a przedstawicielami właścicieli ziemskich, przyniosły robotnikom pierwszy sukces w sprawie zawarcia jednolitej umowy zbiorowej w całych Włoszech, na co dotychczas obszarnicy nie chcieli się zgodzić.

W dniu 9 bm. uchwalono rozpocząć natychmiast pertraktacje w sprawie umowy o pracę w obrębie poszczególnych prowincji, a po zakończeniu ich przystąpi się do zawarcia ogólnokrajowej umowy zbiorowej. Delegaci obu stron doszli również do porozumienia w sprawie odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki przy pracy. W sprawie zasiłków rodzinnych mimo długiej dyskusji nie osiągnięto porozumienia. Pertraktacje trwają.

Nowy rząd węgierski

stanie przed Zgr. Narodowym 14 bm.

BUDAPESZT PAP. — Komisja Polityczna Zgromadzenia Narodowego odbyła 10 czerwca posiedzenie, na którym jednogłośnie przyjęła dymisję premiera Dobi, złożoną zgodnie ze zwyczajami parlamentarnymi wskutek wyboru nowego Zgromadzenia. Jednocześnie komisja jednogłośnie przedłożyła prezydentowi Republiki wniosek, by powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu premierowi. Wniosek Komisji Politycznej został przekazany prezydentowi Republiki. Prezydent wezwał premiera Dobi i powierzył mu misję utworzenia nowego rządu.

Premier Dobi utworzył gabinet w następującym składzie:

Premier — Dobi, wicepremier — Rakosi, ministrowie: stanu — Gero (dotychczasowy minister finansów), spraw zagran. — Kallai (dotychczasowy szef kancelarii prezydenta Republiki), spraw wewnętrznych — Kadar, obrony narodowej — Farkas, sprawiedliwości — Ries, finansów — Kossa (dotychczasowy minister przemysłu), komunikacji — Debrics, rolnictwa — Erdei (dotychczasowy minister stanu), ciężkiego przemysłu — Zsofinacs (górnik z zawodu), lekkiego przemysłu — Marosan (dotych czasowy zastępca sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących), odbudowy — Darvas, handlu wewnętrznego — Bognar (dotychczasowy prezydent miasta Budapesztu), handlu zagranicznego — Ronai (dotychczasowy minister handlu i spółdzielczości), opieki społecznej — pierwsza kobieta - minister na Węgrzech — Anna Ratko (dotychczasowy sekretarz generalny związku zawodowego włókniarzy), oświaty — Józef Revai (dotychczasowy naczelny red. „Szabad Nep"), wyznań religijnych — Ortutay.

Nowy rząd stanie przed Zgromadzeniem Narodowym na najbliższym posiedzeniu tj. we wtorek 14 bm.

Kuomintang przygotowuje ewakuację Kantonu

LONDYN (PAP) Agencja Reutera donosi, że wobec postępów chińskiej armii ludowej w prowincji Kieng-Si, władze kuomintangowskie przygotowują się w pośpiechu do ewakuacji Kantonu.

Korespondent Reutera dodaje, iż w obozie kuomintangowskim panuje w dalszym ciągu całkowity chaos. Nowy „premier" — marszałek Yen-Szi-Szan nie zdołał dotychczas utworzyć gabinet

Kapitaliści chcą wywołać w Anglii
wzrost bezrobocia i ograniczenie produkcji przemysłowej

LONDYN. (PAP). — Organ finansjery brytyjskiej „Financial Times", stwierdza, że warunkiem niezbędnym do utrzymania się na rynkach dolarowych jest obniżka cen brytyjskich towarów eksportowych. „Financial Times" widzi dwie tylko możliwości wyjścia z obecnej ciężkiej sytuacji: 1) obniżka cen eksportowych przez zmniejszenie kosztów produkcji; 2) dewaluacja funta. To ostatnie wyjście dziennik określa, jako „krok rozpaczy".

Zdaniem dziennika obniżenie kosztów produkcji powinno być przeprowadzone drogą zamrożenia płac robotniczych i zwiększenia wydajności pracy. „Financial Times" udziela rządowi Partii Pracy rad w jaki sposób złamać opór robotników. Sposobem tym jest — sztuczne wywołanie bezrobocia w Anglii. Bezrobocie to może być łatwo osiągnięte przez zakaz sprzedawania na rynku wewnętrznym takich artykułów, które nie znajdują zbytu zagranicą ze względu na wysokie ceny.

Bezpośrednim wynikiem takiej polityki będzie ograniczenie produkcji zakładów przemysłowych i co za tym idzie — powstanie bezrobocia.

Wśród demonstracji antyrządowych
zakończyły się obrady Kongresu brytyjskiej Partii Pracy

LONDYN (PAP) W piątek zakończyły się obrady tegorocznego Kongresu brytyjskiej Partii Pracy

Na wstępie debata została przerwana przez demonstrację antybrytyjską, urządzoną przez obecnych na galerii przedstawicieli związków zawodowych północnej Irlandii. Demonstranci obrzucili salę ulotkami, domagającymi się uwolnienia Irlandii Północnej spod panowania brytyjskiego.

Następnie omawiano sprawę budownictwa tanich mieszkań robotniczych.

Posłanka Braddock z Liverpoolu oświadczyła: „Nieudolność rządu doprowadza do szaleństwa. Jak można mówić o rzekomych sukcesach i osiągnięciach partii pracy na polu budownictwa, gdy robotnicy gnieżdżą się po 10 osób w jednym pokoju. Monopole prywatne sabotują budownictwo tanich mieszkań i osiągają ogromne zyski".

Ponieważ debata zaczęła przybierać nieprzyjemny dla rządu obrót, prezydium zamknęło dalszą dyskusję.

Związek Radziecki domaga się
zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami

(Dokończenie ze strony 1).

rządy uważały tę sprawę za dojrzałą do rozwiązania. Dlatego należy nie tylko rozpatrywać tę sprawę, lecz dążyć trzeba do osiągnięcia określonych wyników.

Sprawa traktatu pokojowego z Niemcami ma znaczenie zasadnicze, gdyż traktat pokojowy określił los Niemiec na długi czas. Traktat pokojowy z Niemcami to szeroka i długa droga, prowadząca do uregulowania stosunków nie tylko w Niemczech, lecz w całej Europie. Nie tylko naród niemiecki, lecz wszystkie narody pragną, żeby zagadnienie niemieckie zostało organizacyjnie uregulowane. Od sposobu unormowania sprawy Niemiec zależy pokój, bezpieczeństwo, wolność i ogólny dobrobyt.

Mocarstwa zachodnie chcą obecnie narzucić Niemcom statut okupacyjny, który nie określa nawet terminu zakończenia okupacji. Jest to szkodliwe tak dla narodu niemieckiego, jak i dla narodów europejskich.

Minister Wyszyński następnie przypomniał, że dnia 8 listopada 1948 r. na zgromadzeniu ONZ przyjęto rezolucję, popieraną przez obecnych tutaj członków Rady Ministrów Spraw Zagranicznych. Rezolucja ta stwierdza konieczność zakończenia skutków wojny i zawarcia traktatów pokojowych.

Min. Wyszyński podkreślił, że już na obecnej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych należy opracować procedurę przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

W odpowiedzi min. Wyszyńskiemu zabrał głos Acheson. Uważa on, że jakkolwiek opracowanie traktatu pokojowego z Niemcami figuruje jako trzeci punkt porządku dziennego, to jednak nie można mówić o uregulowaniu tego problemu do czasu osiągnięcia porozumienia odnośnie pierwszego i drugiego punktu.

Acheson wstrzymuje się chwilowo z odpowiedzią co do istoty propozycji radzieckiej pod pretekstem, że nie otrzymał tekstu tej propozycji na piśmie.

Acheson oświadczył, że zdaniem jego, terytorium Niemiec nie jest ściśle określone, nie wiadomo więc, jakiego obszaru projektowany traktat pokojowy ma dotyczyć.

W konkluzji Acheson proponuje, aby wniosek radziecki został przekazany ekspertom, którzy mieliby przedłożyć w ciągu trzech dni sprawozdanie Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych.

Francuski minister spraw zagranicznych podejmuje argumenty Achesona oświadczając, że dla dyskusji nad trzecim punktem porządku dziennego trzeba osiągnąć „pewne postępy" odnośnie pierwszego i drugiego punktu, zwłaszcza w sprawie Berlina. Tym niemniej Schuman nie sprzeciwia się dyskusji nad trzecim punktem.

W zakończeniu Schuman popiera wniosek Achesona, aby przekazać propozycję radziecką zastępcom trzech ministrów spraw zagranicznych.

Bevin usiłuje zrzucić odpowiedzialność za dotychczasowe niepowodzenie konferencji na Zw. Radziecki. Brytyjski minister zapewnił uczestników konferencji, a w szczególności delegację radziecką, że dąży do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, nie może on jednak wypowiedzieć się w sprawie propozycji radzieckiej, gdyż musi ją najpierw przedstawić rządowi brytyjskiemu.

PARYŻ PAP. — Rzecznik delegacji radzieckiej Pawłow oświadczył na konferencji prasowej, że propozycje radzieckie i oświadczenie Wyszyńskiego wywołały wyraźną konsternację wśród trzech ministrów zachodnich.

Trzej ministrowie — zaznaczył rzecznik delegacji radzieckiej — wyrazili pogląd, że nie ma wspólnych podstaw do opracowania traktatu, — lecz propozycja radziecka zmierza do tego, by każde z mocarstw przedstawiło swój własny projekt a nie do przygotowania jednego, wspólnego projektu czterech mocarstw. Rzecznik zaznaczył, że propozycje radzieckie przewidują wycofanie wojsk okupacyjnych w ciągu roku po zawarciu traktatu pokojowego. Obawy podejrzliwości, jakie niektórzy wysuwają wobec tej propozycji są nieuzasadnione

Warto przypomnieć, że Związek Radziecki jako pierwszy wycofał swe wojska z Chin, Korei i Norwegii.

360.000 ton nawozów sztucznych
otrzymają chłopi na tegoroczne siewy jesienne

Na tegoroczne siewy jesienne, pod uprawy ogólne, chłopi otrzymają ok. 360.000 ton nawozów sztucznych, w tym: fosforowych ok. 202.000 ton, azotowych — ok. 69.000 ton oraz potasowych — ok. 73.000 ton. Poza tym rolnicy otrzymają 40.000 ton wapna nawozowego.

W celu jak najsprawniejszego zaopatrzenia w nawozy, już w maju br. wojewódzkie i powiatowe komisje nawozowe, opracowały rozdzielniki nawozów sztucznych dla poszczególnych województw i powiatów. Na podstawie tych rozdzielników gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska" zamówiły do chwili obecnej przeszło połowę przewidzianej ilości nawozów sztucznych, przy czym niektóre gminne spółdzielnie przystąpiły już do ich sprzedaży.

Podobnie jak podczas sprzedaży na siewy wiosenne, mało- i średniorolni chłopi, korzystać będą z jak najdalej idących udogodnień. Do 15 sierpnia br. spółdzielnie sprzedawać będą nawozy fosforowe i azotowe wyłącznie rolnikom, których gospodarstwa nie przekraczają 12 ha, z wyjątkiem województwa poznańskiego i pomorskiego, gdzie granica ta wynosi 15 ha. Wyjątek stanowią również Ziemie Zachodnie, na których nie obowiązują żadne ograniczenia.

Pierwszeństwo sprzedaży nawozów, przysługuje rolnikom, którzy podpisali umowy plantacyjne na uprawy nasion selekcyjnych, roślin oleistych i chmielu oraz spółdzielniom produkcyjnym, młodzieżowym i parcelacyjno - osadniczym. Sprzedaż nawozów sztucznych na te cele dozwolona jest wszystkim kategoriom gospodarstw, bez względu na ich obszar.

Nawozy potasowe i wapno nawozowe, przez cały czas sprzedawane będą bez żadnych ograniczeń. Spółdzielnie, obowiązane są sprzedawać nawozy sztuczne aż do wyczerpania zapasów, bez wyróżniania jakichkolwiek rolników, zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz z powierzchnią zasiewów ozimin, odnośnego gospodarstwa.

W sprzedaży nawozów sztucznych na siewy jesienne brać będzie udział ponad 3.000 gminnych spółdzielni i ich powiatowych związków.

Robotnicy portowi w Londynie
strajkują nadal mimo szykan władz

LONDYN PAP. — Sytuacja w dokach nie uległa zmianie. Strajkujący dokerzy kategorycznie odrzucają apele i groźby władz. Oddziały wojskowe kontynuują prace wyładunkowe w porcie Avonmouth.

Strajkujący dokerzy są popierani obecnie przez załogi marynarzy na statkach handlowych.

Ogromne oburzenie strajkujących dokerów wywołały wiadomości z Los Angeles w Kalifornii o popełnieniu tam jeszcze jednego morderstwa politycznego. W pobliżu kwatery głównej rozłamowej organizacji związkowej „Seafarers International Union" znaleziono zwłoki zamordowanego członka Związku Marynarzy Kanadyjskich. Jest to trzeci marynarz kanadyjski zamordowany w Los Angeles w ciągu ostatnich tygodni.

Robotnicy amerykańscy w Los Angelos oblegają konsulat brytyjski, który reprezentuje interesy Kanady — domagając się śledztwa. Dokerzy strajkujący w portach brytyjskich nałożyli dziś żałobę z powodu morderstwa w Los Angelos. W Londynie marynarze kanadyjczycy demonstrowali na znak protestu przed gmachem ambasady amerykańskiej.

13 bm. w Stanach Zjednoczonych
rozpocznie się strajk 450 tys. górników

NOWY JORK (PAP) Przewodniczący związku górników amerykańskich John Lewis zapowiedział tygodniowy strajk 450 tys. górników przemysłu węglowego.

Strajk rozpoczynający się 13 czerwca zostanie podjęty w związku z zerwaniem rozmów między górnikami i właścicielami kopalń w sprawie nowej umowy zbiorowej na południu USA.

Właściciele kopalń domagają się przedłużenia tygodnia pracy i zmniejszenia płac. Związek zawodowy górników odrzucił te żądania, określając je jako próbę „zlikwidowania dotychczasowych zdobyczy robotników".

Masy pracujące Ukrainy demonstrują
pod hasłem solidarności międzynarodowej

MOSKWA (PAP) W dniach od 8 do 9 czerwca odbyły się w Kijowie, Charkowie i innych miastach republiki ukraińskiej masowe wiece, w których brało udział ponad 160 tys. osób — przedstawicieli zw. zawodowych i inteligencji.,

Na wiecu w Kijowie uchwalono orędzie do przew. komitetu organizacyjnego zw. zawodowych w Szkocji Petora Hardy i generalnego sekretarza towarzystwa przyjaźni szkocko-radzieckiej Thomasa Morreya. Orędzie to jest odpowiedzią na apel 130 tys. członków szkockich zw. zawodowych, wzywający do międzynarodowej jedności w walce o pokój.

Masy pracujące Ukrainy Radzieckiej — brzmi orędzie — dobrze pamiętają lata ciężkich doświadczeń niedawno minionej wojny. Podobnie jak wszyscy obywatele Zw. Radzieckiego poświęcamy wszystkie nasze siły pokojowemu budownictwu, odbudowie i dalszemu rozwojowi gospodarki i kultury naszego kraju.

Masy pracujące Ukrainy, tak jak narody innych republik Zw. Radzieckiego, szczerze dążą do utrwalenia i rozwoju współpracy międzynarodowej, dążą do tego, by żyć w pokoju i przyjaźni z narodami Anglii, St. Zjednoczonych, albowiem przyjaźń narodów ZSRR Anglii i USA, według naszego głębokiego przekonania, jest najlepszą gwarancją trwałego pokoju na całym świecie.

Orędzie kończy się słowami: „Niech żyje braterski sojusz narodów Anglii i Związku Radzieckiego w ich walce o pokój światowy!"

Francja wyraża zgodę
na wyjazd prof. Arnolda do Paryża

WARSZAWA, (PAP). — W piątek 10 bm. o godz. 17.00, ambasada francuska w Warszawie powiadomiła, że nadeszła zgoda na udzielenie wizy profesorowi Stanisławowi Arnoldowi, stałemu delegatowi Polski i członkowi Komitetu Wykonawczego UNESCO na sesję Komitetu, odbywającą się w Paryżu.

USA domagają się
obniżki kursów walut zachodnio-europejskich

PARYŻ, (PAP). — Od 10 bm. frank belgijski w Paryżu jest notowany na wolnym rynku. T.zw. „Rada Organizacji Współpracy Europejskiej" zbierze się w Paryżu pod koniec bieżącego miesiąca. Przed tym posiedzeniem przewiduje się ponowne spotkanie komitetu 8 krajów marshallowskich, który ma powziąć ostateczną decyzję w sprawie żądań amerykańskich, swobodnej wymiany walutowej i w konsekwencji obniżki kursu walut zachodnio - europejskich w stosunku do dolara.

Stany Zjednoczone protestują
przeciwko układowi handlowemu między W. Brytanią a Argentyną

WASZYNGTON (PAP) — Rząd amerykański wystosował protest przeciwko zawartemu ostatnio traktatowi handlowemu między Wielką Brytanią i Argentyną. Protest został przesłany na razie jedynie do Londynu, lecz rzecznik Departamentu Stanu oświadczył, iż zostanie on przekazany również do Buenos Aires.

Obserwatorzy polityczni stwierdzają, że protest jest wyrazem obaw amerykańskich kół gospodarczych, że Brytyjczycy podporządkują sobie całkowicie rynek argentyński.

RADIO—TELEFON TELEGRAF

Jak donosi agencja ANP, na Jawie i Sumatrze trwają działania wojenne. Indonezyjczycy atakują pozycje holenderskie i przecinają linie komunikacyjne.

Prezydent Truman zaprzeczył na konferencji prasowej pogłoskom o zmianie ambasadora USA w Londynie i oświadczył, że dotychczasowy ambasador Douglas pozostaje na tym stanowisku.

Z Chile donoszą, iż oddziały wojskowe wysłane przeciwko 4 tys. robotnikom budowlanym, strajkującym w Santiago, oddały kilka salw do strajkujących, raniąc ciężko kilkadziesiąt osób.

W Paryżu podano urzędowo do wiadomości, że wpływy skarbu państwa w ciągu trzech pierwszych miesięcy roku bież. wyniosły 374 miliardy franków wobec przewidywanych 569 miliardów franków.

Według doniesień z Tokio rząd japoński, działając w myśl instrukcji kwatery gen. Mac Arthura, przystąpił do zwolnienia z pracy 100 tys. robotników kolejowych.

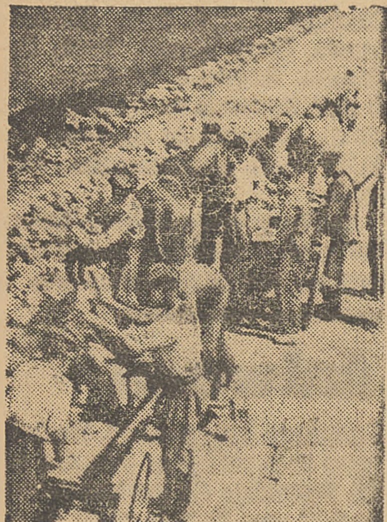
Zgromadzenie Narodowe Albanii uchwaliło jednomyślnie ustawę o 2-letnim planie gospodarczym. Plan przewiduje inwestycje w wysokości 4.147 milionów leków albańskich z czego na przemysł przypada 27 proc., na rolnictwo 14 proc. i transport 26 proc.

Jak uczciła Święto Ludowe gmina w której uczył 13-letni nauczyciel

(Od naszego specjalnego wysłannika)

NA drodze wiodącej z Jaktorowa do Baranowa już na tydzień przed Świętem Ludowym panował niebywały ruch. Ciżba ludzi... kilkadziesiąt jeżdżących „we w te i we w te" stronę naładowanych lub wyładowanych furmanek.

Są to SL-owcy, mieszkańcy two



Mieszkańcy Baranowa, przy budowie drogi.

rzącej się wsi spółdzielczej — Baranów, którzy, aby godnie uczcić dzień Święta Ludowego, postanowili przepracować bezpłatnie jedną dniówkę przy budującej się drodze Jaktorów — Baranów.

Kilkadziesiąt furmanek wozi piasek, kamienie, przeszło 100 osób kopie koryto pod bruk. Kopią młodzi, starzy i kobiety. 36-letnia 1-hektarowa gospodyni **Władysława Krzak** rozrzuca równiutko łopatą piasek, podobno lepiej niż niejeden mężczyzna. Chwalą ją tu wszyscy dokoła, bo też robota pali się w jej rękach.

— Tak — powiada ona — do roboty to zawsze się rwą ci najbiedniejsi, a bogaci robią znów wszystko, aby się od roboty wymigać. My tu wszyscy pracujemy jak dla siebie. Dopiero popołudnie, a już zrobiliśmy wykop koryta pod bruk na pół kilometrze.

***

Gromada **Budy — Zosiny** przed kilku dniami wykopała 1 km rowu odwadniającego. Gospodarze w **Kaskach** na przestrzeni jednego kilometra wyremontowali drogę wiejską i wykopali 200 m rowu odwadniającego.

Mieszkańcy Gągolina, Regowa i Kask wykopali zespołowo 200 m rowu odwadniającego a mieszkańcy wsi Holendry Baranowskie ofiarowali składkowo materiały budowlane (okrąglaki), zbudowali most na drodze gminnej i wykopali 50 m rowu.

***

Nawiązując do wypowiedzi Władysławy Krzak opowiada nam **Eugeniusz Tata** — prowadzący ciężarówkę Powiatowej Spółdzielni ZSCh — były partyzant Batalionów Chłopskich, jak to podczas walk z okupantem hitlerowskim, kiedy Bechowcy węszyli po wsiach za pożywieniem, gospodarze biedni nigdy nie chcieli brać od nich pieniędzy. Sami częstowali ich chlebem i mlekiem a nieraz pytali „może wam jeszcze parę jajek usmażyć" i żegnali ich słowami „niech wam pójdzie na zdrowie". Bogaci natomiast upominali się sami o pieniądze.

— Kiedyś wchodzimy do bogatej zagrody chłopskiej po chleb, gospodyni, chcąc nas się pozbyć, już w drzwiach mówiła — nie mam chleba — nie piekłam. Na to jeden z nas skoczył na górę, za nim, poszli inni, patrzymy, a tam 15 bochenków leży na sianie. Kłamiąc, wykręcała się, że upiekła dla sąsiadki.

O! napatrzyłem się dosyć z czym do biednego idą bogaci, toteż w 1945 r. zaraz zapisałem się do Stronnictwa Ludowego, które walczy o poprawę bytu biednych ludzi wsi.

Przedtem znałem wieś tylko o tyle, że jeździłem do dziadka. Miał on półtora[illegible]owe gospodarstwo w Łochowi[illegible]

***

Aby na Święto Ludowe wykończyć szkołę i Dom Kultury, nadano pracom piorunujące tempo.

Mieszkańcy gminy Kask, która ma siedzibę w Baranowie, wnieśli do budowy szkoły i Domu Kultury wielki wkład w naturze w postaci podwód i dniówek pieszych wartości pieniężnej ponad trzy miliony złotych. Na budowę szkoły (poza kamieniem i cementem) dostarczyli przeszło 400 tys. sztuk cegły. Do przewiezienia tych materiałów użyto powyżej 5 tys. furmanek. Wozili je chłopi z najodleglejszych wsi a nawet z odległego o 14 km Władysławowa. Zarząd gminny w Kaskach rozpoczął budowę szkoły w Baranowie z funduszów gminnych, potem uzyskano inne dotacje.

Dziś, w poczuciu obowiązku, aby budynek szkolny i Dom Kultury oddać w terminie — wszyscy pracują ponad normę. Podjęte tempo można zawdzięczać dobrej organizacji i podziałowi pracy. Spółdzielnia Budowlana Żyrardów dostarczyła murarzy, a Robotnicza Spółdzielnia Budowlana w Brwinowie dała 22 stolarzy i cieśli. Przewodzą im starzy fachowcy, stolarze — 57-letni **Józef Czarnołęcki**, tyleż lat liczący **Władysław Michalski** i 57-letni **Józef Olejniczak**. Pracują oni jak i inni po 14 godzin dziennie.

Należy im się uznanie, jak również i zarządowi spółdzielni za zorganizowanie pracy. Na minus jednak zaliczyć trzeba, że obydwie spółdzielnie nie pomyślały o racjonalnym zaaprowizowaniu swoich pracowników w terenie. Na przyszłość błąd taki nie może się powtórzyć. Spółdzielnie zatrudniające robotników w terenie muszą wystarać się dla nich o specjalne przydziały mięsa i tłuszczu.

***

GMINA Kaski, a w tym i Baranów ma swoje piękne tradycje. Od najdawniejszych czasów budziła się tu świadomość i poczucie krzywdy chłopskiej.

Dziadek obecnego prezesa pow. Zarz. SL — **Piotra Parola**, który był tu pierwszym wójtem, walczył już wtedy o zniesienie dziesięcin. Księża w odpowiedzi na to wezwali go do kapituły w Łowiczu, a w drodze powrotnej wrzucili go z mostu do rzeki, aby go utopić.

Toteż **Piotr Parol**, obecny prezes Pow. Zarz. SL i prezes Powiatowej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Grodzisku, kiedy



Młodzież szkolna pomagała robotnikom, nosząc ramy okienne.

skończył zaledwie cztery klasy szkoły powszechnej w Jaktorowie (ojciec jego pracował tam w fabryce i za udział w strajkach został wydalony), już jako 13-letni chłopiec zaczął w 1915 r. uczyć w swojej rodzinnej wsi, Holendry, sąsiadującej z Baranowem, dzieci sąsiadów.

Wówczas było to rzadko spotykane zjawisko, aby ktoś na wsi umiał czytać. Szkół na wsi nie było zupełnie.

— Ojciec mój — opowiada Piotr Parol — pozbijał z prostego drzewa stoły i ławy. Na pierwszej lekcji zasiadło 12 uczniów, a po miesiącu było ich już 38. Byli młodsi, lecz byli i tacy po 18 — 20 lat, a nawet i starsi. Uczyłem tak przez trzy lata. Mimo, że liczyłem sobie wtedy tylko 13 lat — cieszyłem się poważaniem wśród uczniów. Na lekcji panowała „cisza jakby makiem zasiał".

Prezes Parol zorganizował po wojnie na wsi pierwsze Koło „Siewu", z którego powstało „Wici". Później pracował we wszystkich kółkach rolniczych. W Stronnictwie Ludowym jest od r. 1918. Podczas wojny walczył z najeźdźcą hitlerowskim w oddziałach AL i dywersyjnych oddziałach sowieckich.

Po odzyskaniu niepodległości obrany został jednogłośnie wójtem w rodzinnej gminie Kaski. Okoliczni mieszkańcy powiadają „na Parola to można liczyć — on ma swoje wyrobione zdanie. Jego nikt nie kupi ani słówkiem, ani pieniędzmi".

Dzielnie również prowadzą tu prace organizacyjne i uświadamiające: prezes gminny SL **Jan Słowiński**, sekretarz — kierownik szkoły: **Stanisław Trocki** i sekretarz Zarządu Gminnego: **Marian Stegienko.**

***

NIC dziwnego, że kto żyje w takiej gminie, umie patrzeć i myśleć — przybywa na uroczystość Święta Ludowego do Baranowa.

Toteż od wczesnego ranka zjeżdżali na plac okoliczni chłopi, przybywały delegacje, poczty sztandarowe, młodzież szkolna, straż pożarna i inni.

O 10 rano zebrani tworzyli już grupę liczącą ponad dwa tysiące osób. Przyjechali również licznie witani owacyjnie kwiatami przez chłopów — robotnicy z Państwowych Zakładów Żyrardowskich z orkiestrą i zespołem artystycznym.

Po przemaszerowaniu pochodu przed nowowybudowaną szkołą i stojącym obok Domem Kultury, przemówiła do zebranych ob. **J. Frątczak** — starosta powiatu Błonie, po czym przekazała do użytku nowowybudowany gmach szkolny i Dom Kultury.

W imieniu Zarządu Wojewódzkiego Stronnictwa Ludowego przemawiał sekretarz **Dębski**, PSL — **Marczak**, PZPR — **Kwiatkowski**, ZMP — **Winczewski**. Państwowe Zakłady Żyrardowskie reprezentował ob. **Merwa.**

Po części oficjalnej odbyła się część artystyczna, w której wzięli udział uczniowie miejscowej szkoły i zespół artystyczny z Żyrardowa.

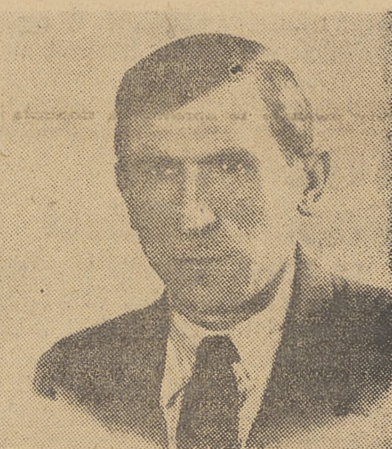
***

Wieś Baranów jest jedną z pierwszych, które w pow. błońskim zgłosiła chęć przestawienia dotychczasowego gospodarstwa na wieś spółdzielczą.

Do Baranowa zjeżdżają często ekipy robotnicze z Żyrardowa. Opiekują się one wsią, naprawiając bezpłatnie maszyny rolnicze. Przyjeżdżają również lekarze fabryczni, dentyści i zespoły artystyczne.

W przyszłym miesiącu Baranów rozpoczyna we wsi prace elektryfikacyjne i radiofonizacyjne.

J. N. Męszycka



13 - letni nauczyciel — obecny prezes zarz. pow. SL i pow. Spółdz. ZSCh w Grodzisku — Piotr Parol.

RAD

PONIEDZIAŁEK, 13 CZERWCA

5.10 sygnał czasu, 5.20 koncert dla świata pracy, 6.00 dziennik por., 6.15 muz., 7.00 wiad., 7.20 muz., 8.00 wiad., 8.05 „Informator radiofonizacji", 8.35 Wszechnica, 8.55 gazetka dla klas starszych, 11.40 aud. dla klas młodszych, 12.00 wiad., 12.20 aud. dla wsi, 15.30 „Hallo, młodzi fizycy" — dla dzieci, 15.45 gawędy lekarskie, 15.55 aud. Tow. Przyj. Żołnierza, 16.00 „Kompozytor tygodnia", 17.00 dziennik, 17.15 koncert, 18.00 „Głos mają kobiety", 18.15 recital fortepianowy, 18.40 Eugeniusz Morawski, 19.00 dziennik, 19.15 aud. dla wojska, 19.40 muzyka taneczna, 20.00 wszechnica, 20.20 koncert popularny, 21.00 dziennik wieczorny, 21.40 „Daleko od Moskwy", 22.00 „Na dobranoc", 23.00 ost. wiad., 23.10 koncert symf.

UWAGA

Kolejny 48 odcinek powieści Józefa Mortona p.t. »DROGA OTWARTA« zamieścimy ze względów technicznych jutro.

NASI CZYTELNICY piszą

»Dobry« ksiądz we wsi Urzejowice

We wsi Urzejowice żyje tak zwany „dobry" ksiądz. Daleko przed wojną, kiedy to służąca dała jego bydłu lepiej żryć bez jego wiedzy, bo dbała o jego bydło jak o swoje, to za to dobry ksiądz zbił starą, zapracowaną służącą nahajem tak, że biedna z bólu uciekła pod żłób. To samo działo się ze służącym starym, spracowanym, który jeszcze do dzisiaj służy u dobrego księdza. Ten służący, Stanisław, powiedział raz że nie będzie jadł postnego barszczu i wyszedł z kuchni do swojej roboty; woził wtedy obornik na pole. Nakłada sobie jak zwykle na wóz obornik i przychodzi do niego „dobry ksiądz" i mówi mu: ty taki nie taki, coś ty pan, nie będziesz jadł postnego barszczu? — i dalej go po grzbiecie nahajem.

Wyżej wspomniana stara pastuszka służy już długie lata u dobrego księdza i jak zwykle sypia dalej z bydłem i świniami w stajni jak bydle na słomie, bo „dobry ksiądz" ma wolne dwa pokoje, ale jakby to wyglądało, żeby pastuszka od której śmierdzi gnój sypiała na plebanii. To jest nie możliwe.

Ta sama pastuszka, kiedy przed wojną uciułała sobie parę złotych, to „dobry ksiądz" ulokował jej pieniądze w kasie Stewczyka

Zaszła okupacja niemiecka; pieniądze straciły swą wartość i „dobry ksiądz" niczym nie wynagrodził biednej, starej, ułomnej pastuszki, której to nawet krowa tego „dobrego księdza" wybiła oko. Kiedy już spracowana z wybitym okiem wydała wszystkie siły, jakie tylko miała, to „dobry ksiądz" mówi: możesz sobie pójść, jak ci się podoba.

Kiedy córka tej starej pastuszki tak samo służyła u „dobrego księdza" w czasie okupacji niemieckiej za łyżkę strawy i może za jaki fartuszek i kiedy odchodziła po paru latach ciężkiej pracy — to dostała na odchodne bochenek chleba. Kiedy w czasie okupacji niemieckiej któryś ze sług chciał by podwyższenia płacy albo dopominał się o lepszą żywność, to „dobry ksiądz" mówił zaraz: wyślę cię do Niemiec. Bo miał tę moc, bo był serdecznym kolegą hrabiego, Niemca, który by w Urzejowicach na folwarku jako administrator. Ten hrabia był bezwyznaniowcem, a „dobry ksiądz" go tak lubił, że co wieczór musiał być u hrabiego na kolacji, a kiedy szli na spacer: pan hrabia i „dobry ksiądz" w stronę Żurawiczek, to „dobry ksiądz" pana hrabiego prowadził pod rękę jak najlepszego przyjaciela.

Okupacja się skończyła nadszedł czas wyzwolenia. Życie toczy się dalej. Pastuszka stara i stary Stanisław dalej śpią w stajni z krowami i świniami, a ksiądz ledwo chodzi, bo go demokracja „zniszczyła" i nawet czasem na kazaniu powie do bab z Urzejowic: nie chodźcie na zebrania złe, bo te zebrania organizują niedouki i głupcy, a nawet na 3 Maja pozwolił sobie na to, ażeby zaśpiewać na sumie „Ojczyznę wolną racz nam wrócić Panie".

Jakiej ojczyzny chce „dobry ksiądz"? — pytają chłopi Urzejowic.

S. M. pow. Przeworsk

Wielkie zadania małej wsi

Kowalewko będzie wsią wzorową

dzięki wspólnym wysiłkom wszystkich chłopów

Wieś produkcyjna — Kowalewko koło Obornik liczy 25 rodzin parcelantów i składa się ze 126 osób. Mała lecz ambitna wieś znajduje się na drodze do rozkwitu. Ze subwencji Starostwa Powiatowego w sumie 250 tys. zł, zakupiono 3 krowy i 1 stadnika dla spółdzielni. Obecnie we wsi jest 31 koni i 50 krów.

Mieszkańcy Kowalewka mają wielkie projekty na przyszłość. Przede wszystkim czeka ich założenie fermy drobiu oraz budowa pasieki i trzech silosów, ponadto zarybienie czterech stawów, doprowadzenie światła elektrycznego, zainstalowanie głośników radiowych po domach, kupno sprzętu przeciwpożarowego i dwóch traktorów.

Chłopi miejscowi zakontraktowali ziemniaki z 30 mórg, len z 14 m., a buraki cukrowe aż z 42 mórg. Wieś ma własną kolejkę wąskotorową, która odstawia do stacji kolejowej buraki cukrowe i ziemniaki. Codziennie dostarcza Kowalewko miastu 150 litrów mleka. We wsi jest sad, liczący 60 drzew. Koło Gospodyń Wiejskich uprawia ogród warzywny i zielarski. Dobrze prosperujący sklep spółdzielczy zaopatruje ludność miejscową i okoliczne wioski.

Wieś ma świetlicę z biblioteką i z odbiornikiem radiowym. Odbywają się w niej zebrania partyjne, narady produkcyjne, sołeckie i gromadzkie. Jest tu także oddział ZMP, „SP", PRW, ORMO, OSP i Koło Gospodyń Wiejskich. Wieś ma także zespół sportowy.

Sołtys gromady Błaszczyk stara się, by zrealizować plany wsi. Pilnych potrzeb jest wiele. Trzeba tu koniecznie naprawić drogę od Kowalewka do Bogdanowa, przeprowadzić reperację 5 dachów i pokryć je papą i dachówką. W stajniach i oborach należy wprawić szyby.

By pomóc wsi w realizacji jej zadań przybywa tu często starosta powiatowy, przedstawiciele partii politycznych i ZSCh. Ostatnio odwiedził Kowalewko wicewojewoda oraz ekipa PCK z Obornik, która badała dzieci i chorych.

Wspólnymi siłami zrobią chłopi z Kowalewka najwzorowszą wieś w powiecie. (R)

Chrońmy niemowlęta

przed biegunką

(czup) Corocznie w okresie letnim umiera dużo niemowląt na skutek zaburzeń pokarmowych. W ślad za apelem Ministerstwa Zdrowia cała służba zdrowia przy udziale społeczeństwa powiatu kępińskiego stanęła do walki ze śmiertelnością.

Na ostatnim zebraniu w Powiatowym Ośrodku Zdrowia lekarz pow. dr Młodkowski poinformował służbę zdrowia, a przez delegatów Rad Narodowych i partii — całe społeczeństwo, o podjęciu walki przez uświadamianie rodziców o stosowaniu środków zapobiegawczych. Akcja ta winna naprawdę zmniejszyć śmiertelność naszych niemowląt.

Dalsze odkrycia wykopaliskowe

na terenie Biskupina

Ekspedycja wykopaliskowa w Biskupinie kontynuuje prace, mające na celu uzupełnienie obrazu całej osady starosłowiańskiej. W ciągu tegorocznych badań na półwyspie biskupińskim oczyszczono wykopy, zasypane przez Niemców oraz odsłonięto dalszą część grodu kultury łużyckiej. W części południowej grodu badania wyszły poza półwysep, na cmentarzysko mieszkańców osady łużyckiej.

Na rozkopanym terenie znaleziono resztki grobów. Natrafiono również na ślad pobytu mieszkańców przed budową grodu. W chwili obecnej podjęto prace nad zbadaniem dalszego ciągu pomostu dojazdowego do grodu. Po obu stronach tego pomostu, znajdującego się w warstwie łużyckiej, napotkano porozrzucane kości i czaszki ludzkie, noszące nacięcia, które wskazują, że o pomost ten toczyła się walka.

Niemniej ciekawe rezultaty uzyskano w trakcie badań nad warstwą wczesnohistoryczną. Między innymi odkryto ślady budowli drewnianych. Wydobyto narzędzia wczesnohistoryczne, zwęglone ziarna roślin itp. W warstwie tej znaleziono nadto zabytki, świadczące o istnieniu osady przemysłowej — dziegciarskiej.

Warstwa ta dostarczyła wiele znalezisk, jak np. dłuto kościane do robienia łodzi, co świadczy o tym, że okolica Biskupina była nawiedzana przez łowców.

Towarzystwo Przyjaźni Dzieci

(g) Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Warszawie powołał w tych dniach w Poznaniu Zarząd Wojewódzki Towarzystwa w następującym składzie: przewodn. — A. Długoszewski, wiceprezes — W. Hetmańska, sekr. — J. Urban, skarb. — inż. Ciesielski, członkowie; wojewoda St. Brzeziński, kurator dr Łopuski, U. Kitowa i M. Kalutowa.

Zarząd Wojew. przystąpi do powoływania zarządów powiatowych, które będą składać się z przedstawicieli połączonych organizacji ChTPD i RTPD.

Białe czapki studentów

na Święcie Ludowym w Lesznie

(k) Licząca ponad 200 osób grupa studentów — członków Akademickiego Koła SL oraz członków ZAMP, — wzięła udział w uroczystościach Święta Ludowego w Lesznie.

Była to młodzież chłopska i robotnicza, której otwarto szeroki dostęp do wyższych uczelni.

Dorastająca inteligencja chłopska manifestowała swą przynależność do klasy chłopskiej, swą radość ze zbliżającej się jedności ruchu ludowego oraz trwały sojusz robotniczo-chłopski. (k)

Nie lekceważyć przeciwróżycowych szczepień

trzody chlewnej

Nie trzeba udawadniać rolnikowi potrzeby przeciwróżycowych szczepień. (Tak by się przynajmniej wydawało). Okazuje się jednak, że w kilku powiatach woj. poznańskiego nie osiągnięto w tym kierunku zadawalających wyników. Ilość zaszczepionych świń jest w stosunku do zgłoszonych za mała, względnie świnie zaszczepione stanowią za mały procent ogólnego pogłowia trzody chlewnej.

Odnosi się to do nast. powiatów: Chodzież, Gostyń, Koło, Krotoszyn, Leszno, Nowy Tomyśl, Turek, Żnin, Strzelce, Sulęcin i Wschowa. Np.: w pow. Krotoszyn na 31.500 sztuk pogłowia zgłoszono do szczepień tylko 20.350 sztuk, a zaszczepiono 14.300 sztuk.

Rolnicy w swoim własnym interesie nie powinni zaniedbać rozpoczynającego się powtórnego szczepienia. (k)

Kępno przed żniwami

(a) Chociaż w powiecie kępińskim wszystko idzie, sądząc z pozoru, jak najlepiej, to jednak gminne spółdzielnie samopomocowe powinny pamiętać o wszystkich potrzebach rolnika. Papa, smoła, żelazo nie docierają do wsi.

Poza tym, wszystko w pow. kępińskim układa się jak najlepiej. Dostawa zakontraktowanych świń w ramach akcji „H" odbywa się planowo i przebiega bez przeszkód. Zboża i jarzyny — pozwalają na pomyślne wróżby. Przewiduje się przekroczenie planu o 30 proc. Dostawa mleka do zlewni powiększała się o 18 proc. w stosunku do wyznaczonego planu. Pewne kłopoty wynikają z braku pasz treściwych, jednak sprawa ta zostanie dla całego województwa w najbliższym czasie rozwiązana.

Gromadzkie zespoły branżowe

i współzawodnictwo pracy w pow. międzychodzkim

(Ki) Ostatnio odbyło się w Międzychodzie zebranie aktywu samopomocowego, poświęcone organizowaniu gromadzkich zespołów branżowych oraz akcji współzawodnictwa na wsi.

Sekretarz Zarządu ZSCh — Sobczyk omówił zadania zespołów branżowych uwzględniając warunki i potrzeby lokalne. Zespoły branżowe winny organizować periodyczne zebrania dyskusyjne na temat najlepszych form produkcji i przygotować plany dla swej gromady z uwzględnieniem możliwości produkcyjnych każdego gospodarstwa. Do ich zadań będzie należało opracowywanie zapotrzebowań na nawozy sztuczne, kredyty itp. Wreszcie powinny one prowadzić szeroko zakrojoną akcję współzawodnictwa celem podniesienia produkcji rolnej oraz jej dochodowości. Prócz tego zespoły winny uwzględniać propagandę kontraktacji, aby rolnicy unikali sprzedawania swych produktów przygodnym kupcom, którzy ich często wyzyskują.

W dyskusji chłop ze Skrzydlewa — Kubera — domagał się, aby prelegenci, propagujący współzawodnictwo, wygłaszali referaty, a nie czytali, co bardzo nuży chłopów. Dr Werka wskazał na konieczność dobrego uświadomienia chłopów, bo w pracy zespołów branżowych nie należy ukrywać „pod korcem" doświadczeń, lecz przekazywać je mniej wyrobionym, co przyczyni się do wyrównania poziomu wiedzy fachowej wśród chłopów wsi międzychodzkiej. W dalszych wypowiedziach wskazywano na konieczność organizowania zespołów tych dostawców mleka, którzy dotąd nie są jeszcze zorganizowani.

Nad Wartą

(k) Gromada Przełazy w gm. Wilkowo, pow. Swiebodzin, nie ma dotychczas sklepu. Odległość do najbliższego miasta wynosi 15 km, do stacji 5 km. Na ostatnim zebraniu Gromadzkiego Koła SL członkowie dopominali się od Gminnej Spółdzielni o założenie filii w Przełazach.

***

(wch) Działania wojenne w Pile nie oszczędziły mostów na przecinającej miasto rzece. W związku z budową nowego mostu i przeprowadzeniem rurociągu kanalizacyjnego Zarząd Miejski uruchomił pola irygacyjne. Nadrzeczny obszar 40 ha, leżący dotychczas odłogiem, obsiano żytem i zasadzono ziemniakami. Płody rolne, zebrane z tych pól, przeznaczy się dla szpitali i dla instytucji charytatywnych.

***

(wch) Ruchoma wystawa pod tytułem „Wielkopolska w czasach prehistorycznych", zorganizowana jesienią ub. r. przez Poznańskie Muzeum Prehistoryczne zakończyła w tych dniach objazd Wielkopolski. Ostatnio bawiła ona w Obornikach. Imprezę zorganizowano dzięki poparciu i z kredytów Nacz. Dyrekcji Muzeów i Ochrony Zabytków w Warszawie. W ciągu swego objazdu wystawa odwiedziła 41 miast województwa poznańskiego, przebywając ponad 2.100 km. Zwiedziło ją ponad 73.000 osób, głównie młodzież szkolna. Największy sukces odniosła wystawa w Szamotułach, gdzie w 4 dniach zanotowano ok. 4.500 zwiedzających.

Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, Adm. 93-94.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Ogłoszenia wymiarowe
(za 1 mm szer. 1 szpalty):
Taryfa za mm w tekście, za tekstem nekr.

do 70 mm	75.—	50.—	50.—
71 — 120 mm	100 —	60 —	60 —
121 — 200 mm	120.—	80.—	100.—
201 — 300 mm	160.—	130.—	140.—
ponad 300 mm	220.—	180.—	180.—

Ogłoszenia „drobne" za wyraz zł 30.—. Poszukiwania pracy za wyraz zł 20.—. Za niedziele i święta — 30% dodatku; za układ tabelaryczny — 100% drożej; za miejsce zarezerwowane — 50% drożej.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA
120 zł. Wpłacać na Konto PKO nr. nr I-8666

WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne. Drukarnia Spółdz. Wyd. „Wydawnictwo Ludowe" Warszawa, Skolimowska 5.

B-78336